

# Pilich, Jan

---

## O języku Płocka i okolicy

---

Notatki Płockie 16/1-60, 36

---

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# O języku Płocka i okolicy

## CZASOWY

W języku ogólnopolskim przymiotnik *czasowy* oznacza:

1. związany z czasem, odnoszący się do czasu, np. w perspektywie czasowej;
2. trwający przez pewien okres czasu, chwilowy, przemijający, np. *czasowe* posiadanie;
3. mający wiele wolnego czasu, np. *czasowy* człowiek.

Zakres użycia tego przymiotnika maleje dlatego, że z dwóch równorzędnych form: w perspektywie czasowej — w perspektywie czasu wybieramy tę drugą z przydawką dopełniaczową, która dokładniej precyzuje znaczenie (widać to na przykładzie „księga radziecka”, co sugerowałoby dzierżawczość od Związku Radzieckiego, a tymczasem chodzi o księgę rady miejskiej: Zachowała się dotąd w Archiwum Głównych Akt Dawnych w Warszawie księga radziecka płocka).

W Płocku przymiotnik *czasowy* oznacza ponadto okres przed określonym czasem przed upływem terminu: „Mój syn nie jest *czasowy*”, tzn. urodził się przed upływem 9 miesięcy jako wcześniak. Partykuła nie tworzy symetryczny układ opozycyjny twierdzenie—przeczenie, np. szczęście—nieszczęście, łatwo—niełatwo, pisać—nie pisać. Są jednak wypadki, kiedy ten porządek zostaje zakłócony, czego źródłem jest m.in. partykuła nie. Np. dawniej opozycję stanowiły przymiotniki: widomy—niewidomy, tzn. że drugi człon był zaprzeczeniem pierwszego: widzialny—niewidzialny. Z czasem wyraz niewidomy zleksykalizował się i służy na oznaczenie tego, ko nie widzi. Ma on znaczenie przymiotnika. W związku frazeologicznym niewidomy człowiek ma znaczenie przymiotnika jako wyraz określający, natomiast w połączeniu biedny niewidomy jako wyraz określany jest rzeczownikiem.

W omawianym wyżej wypadku *czasowy* to człowiek mający wiele czasu, a *nieczasowy* to wcześniak. Konstrukcję podobną do poprzedniej jest zwrot: syn nie był letni. tzn. nie był

pełnoletni. W obu wypadkach partykuła przecząca nie występuje przed łącznikiem być, co modyfikuje znaczenie całości: nie był *czasowy*, nie był letni.

## ZBYTNY

Wyraz *zbytny* oznaczony jest w słowniku W. Doroszewskiego kwalifikatorem „gwarowe”, chociaż nie we wszystkich gwarach on występuje, np. nie ma go w północnej Małopolsce. „Te dziewczyny to *zbytne* są” — mówi informatorka dodając synonimy: zgrywuski, zalewaczki, czyli skłonne do żartów, płatania figlów, psocenia, dokazywania.

Przymiotnik *zbytny* został utworzony za pomocą formantu -ny, który odnajdujemy w takich wyrazach jak leśny, polny, szkolny. Występuje w nim dawny rdzeń *być* oznaczający pierwotnie rosnąć, stawać się, pełnić. Te aktywne, wyraźnie widoczne formy bycia stały się podstawą uogólnienia jako synonimu obecności, znajdowania się, występowania. Mogą być różne formy bycia: dobre i złe, przejawiające się w działalności praktycznej i teoretycznej, w dążności do przekształcenia rzeczywistości, w postawie do zachodzących zjawisk. Może też być forma bycia, którą określamy jako „zbytą”. Oznaczałoby to pewien nadmiar w stosunku do bycia przejawiający się w skłonności do żartów, figlów itd., odmianę bycia, których jest nieskończenie wiele. O istnieniu tego nadmiaru w postaci żartobliwej świadczy również rzeczownik *zbytek* oznaczający nadmiar fizycznego wyżywiania się: *zbytek* i niewolnictwo. Interesującym jest w omawianym wypadku przechodzenie od jednego znaczenia do drugiego, od bycia do jego różnych odmian, o czym świadczy duży zasób wyrazów pokrewnych: przybyć, odbyć, zbyć, pozbyć się, nabyć, dobyć, zdobyć, hawić, bydło, bylica, być, przybytek, ubytek, zbyt, pobyt, *zbyteczny*, *zbytkowy*. Można by sformułować zasadę, że istnieje stosunek wprost proporcjonalny między żywotnością wyrazu i jego rodziną słowotwórczą: im ta rodzina jest bogatsza, im więcej w niej występuje kategorii znaczeniowych, tym jest żywotniejsza, ma szerszy zakres użycia, częściej wyrazy z jej kręgu pojawiają się w tekstach.